

Już w kwietniu rusza Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Wezmą w nim udział wszyscy Polacy

1 kwietnia w całej Polsce rozpocznie się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. To najważniejsze badanie statystyczne, realizowane co 10 lat we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Tym razem z powodu epidemii ma ono mieć formułę hybrydową. Będzie można m.in. spisać się samodzielnie przez internet.

Spis ludności to badanie, które ma na celu zebranie przekrojowych danych o stanie populacji, jej strukturze itp. Państwo zadaje obywatelom pytania, by dowiedzieć się, ilu nas jest, kim jesteśmy i jak żyjemy. Wyniki spisu umożliwiają analizę i ocenę zróżnicowania przemian demograficznych i społecznych. Na ich podstawie rząd podejmuje najważniejsze decyzje gospodarcze i społeczne na kolejne lata.

- Tegoroczny spis powszechny ma potrwać do końca czerwca, ale trwają prace legislacyjne mogące wydłużyć okres jego realizacji do 30 września. Wszystko po to, by w warunkach zagrożenia epidemicznego umożliwić efektywną organizację i udział w badaniu wszystkich

obywateli - informuje Agnieszka Szlubowska, dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie.

Kto będzie podlegać spisowi? Jest on obowiązkowy dla wszystkich mieszkańców naszego kraju - zarówno dorosłych, jak i dzieci. Oczywiście dane o osobach niepełnoletnich powinny zostać przekazane przez dorosłych, którzy z nimi mieszkają. Wszyscy będą musieli podać dane według stanu na dzień 31 marca 2021 roku.

Jak będzie można się spisać? Z uwagi na pandemię spis będzie miał formułę hybrydową. Podstawową metodą będzie tzw. samospis internetowy przy użyciu interaktywnego formularza, dostępnego od 1 kwietnia pod adresem spis.gov.pl. Logowanie do aplikacji spisowej będzie możliwe m.in. przez profil zaufany i systemy informatyczne banków lub za pomocą numeru PESEL i nazwiska rodzowego matki.

A co z tymi, którzy np. nie posiadają komputera lub dostępu do internetu? Dla nich zostaną zorganizowane specjalne stanowiska w gminnych biurach spisowych (zlokalizowanych



w urzędach gmin) i w wojewódzkim biurze spisowym (w Urzędzie Statystycznym w Krakowie). Będzie tam można przyjść i samodzielnie się spisać.

Oczywiście pomyślano również o tych, którzy z różnych powodów (zaawansowany wiek, choroba, niepełno-

czynna już od 15 marca (w dni powszednie, w godz. 8-18).

Natomiast z osobami, które nie spiszają się samodzielnie, będą się kontaktować rachmistrzowie spisowi. - Przede wszystkim będzie to kontakt telefoniczny, ale niewykluczone są również wywiady bezpośrednie w uzasadnionych sytuacjach - podkreśla dyrektor Szlubowska. I dodaje, że w tym roku do przeprowadzenia spisu potrzebnych będzie blisko 16 tysięcy rachmistrzów, w tym 1,4 tys. w samej Małopolsce.

Oczywiście każdy z rachmistrzów będzie się legitymował stosownym identyfikatorem, łatwo więc zweryfikujemy, z kim mamy do czynienia. W razie wątpliwości (uwaga na oszustów!) zawsze będzie można sprawdzić tożsamość rachmistrza, dzwoniąc na wspomnianą wyżej infolinię lub wchodząc na stronę rachmistrz.stat.gov.pl.

A jakich pytań możemy się spodziewać podczas spisu? Będą one dotyczyć m.in.: płci, wieku, stanu cywilnego, narodowości, wyznania, wykształcenia, zawodu, aktywności ekonomicznej czy migracji. Zo-

staniemy również zapytani o nasze zasoby mieszkaniowe (metraż, sposób ogrzewania itp.). Tu trzeba również wyraźnie podkreślić, iż w przypadku pytań wrażliwych - dotyczących przykładowo wyznania czy niepełnosprawności - będzie można odmówić udzielenia odpowiedzi.

- Podczas spisu nikt natomiast nie będzie pytany o wysokość zarobków, sytuację majątkową, sympatie polityczne czy preferencje konsumenckie. Nie będziemy również pytać o zasobność gospodarstwa domowego ani o wyposażenie mieszkania w sprzęt AGD - mówi Agnieszka Szlubowska.

Podkreśla również, że wyniki spisu będą prezentowane wyłącznie w formie danych zbiorczych. Dane osobowe obywateli będą bezpieczne, ponieważ podlegają ochronie i tajemnicy statystycznej, a to oznacza, że nie będą nigdzie udostępniane ani publikowane. Dane spisowe nie mogą być również wykorzystywane do celów fiskalnych ani przekazywane innym instytucjom.

Paulina Szymczewska